

br. 1995
J.K.

1.11.2006; poprawa
nr M: 285/894

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Kuchnia Pomorska
ul. Kołłątaja 100 Toruń
NIP 956 100 000 0000 0000 5002 0244



Zmarł 3.09.2009
brat:
Witold Czajkowski

Brodnica
AK
+ Czajkowski Zygmunt

87-100 Toruń

M: 285/894 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — Czajkowski Zygmunt
T: K. 285/294 Pom.
Brodnice, AZ

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa k. 1 s. 1

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora k. 2 s. 1-3

II. Materiały uzupełniające relację k. 4 s. 1-5

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] k. 5

VI. Fotografie wizerunków i kompozycji

I/1 Relacja - Czajkowski Zygmunt

1. Relacja Witolda Czajkowskiego
o Zygmuncie Czajkowskim (bracie)
z lutego 1990, rękop. oryg.

k. 1 s. 1

Relacja.

O niezwykłym stosunku kolegów
 A. K. Wyżnawca Czajkowski
 Włodzisław przez brata, Witolda Czajkowskiego
 Czajkowski Wyżnawca nr. 21, IX. 1906
 r. w Betku zwan Brodnice, jako
 synu Ignacego, z zawodu rolnik,
 aktywnie zaangażowany w dzieło
 polski społecno-polityczny
 ruch, „Głosu” i „Młot”.
 Rutkowsko zajmujące się gospodarstwem
 domowym. W latach 1913-1914
 ukończył niemiecko-polską szkołę
 powiatową w Liborzu, pozostając
 w domu rodziców pracując w
 w gospodarstwie. W r. 1927 powołany
 do obywatelskiej służby wojskowej
 w Korpusie Ochrony Pogranicza w
 Gwóźdźce. Do rezerwy został przeniesiony
 w r. 1929 w stopniu st. porucznika.
 Wrócił do domu rodziców i pracuje
 w gospodarstwie. W 1931 r. wstąpił do
 Związku Matkiński i wchodził w
 gospodarstwo rolne swojej rodziny.
 Wierzechnie odgrywał rolę w działalności

14

P. G. G. przez Witka Polniewskiego. W.
sierpniu 1939 r. powołany w szeregi
Obrony Narodowej, brał udział w
kompozycji ~~maszynie~~ maszynowej, z kadrowości
pod koniec września tego roku i zajął
się gospodarstwem. Do konspiracji A. K.
wstąpił 1942 r. przysięgę odebrał kpt.
Kowalewski Paweł ps. „Łańka” ze
Starego Miasta. Udział w działaniach
konspiracji poprzez ignorowanie i przekazywanie
informacji kontaktami z
W. Kłopotem kłopotliwym z lasniczaka Kłopotem
Wiemyszycki przez przekazywanie jej wódki
z portyrentem, przydzielili pieniądze
z portyrentów i prosili o pomoc, którą
niechętnie otrzymali. W październiku 1944
po rozstrzelaniu przez Niemców telegrafisty
desantu radzieckiego a później w odwiecie
partyzanci rozstrzelali Niemkę, oraz
Niemkę w odwecie za jednego Niemca
dziurami polaków, w dniu 13 listopada
opadł rano został rozstrzelany. Tytuł wraz
z ojcem bratem i siostrą oraz dwójką niemiecką
sosi. Witk. Osiroci zony i dwóch
niepełnych dzieci.

Grójkowski Witold

I/3. Inne materiały dokumentacyjne
dotyczące rektora: Czajkowski Zygmunt

1. Oświadczenie Lucji Wroasek z
27.07.1990 w sprawie rozstrzele-
nia rodziny Czajkowskich, kserokop.
oryg. k. 1 s. 1-2
2. Oświadczenie Alfonsa Nowakowskiego
z 30.07.1990 w sprawie rozstrze-
lenia rodziny Czajkowskich, kserokop.
oryg. k. 1 s. 3

Lucja Wrozek
Brzyski
gmina Lidzbark Heliski

Brzyski dnia 27 VII 1990 r.

Ostrzeżenie!

Ja niżej podpisana ostrzegam, co następuje:
W czasie okupacji pracowałam w gospodarstwie rolnym
u Ignacego Brzajkowskiego w pełnej parafii Działdów.
W dniu 13-go listopada 1944 roku, około godz. 5-tej rano
kiedy jeszcze wszyscy spaliliśmy, usłyszeliśmy pukanie
do drzwi, kiedy przedostałam drzwi zobaczyłam
niemców w mundurach (około 15 osób) Kiedy weszli do
mieszkania nas wszystkich sprowadzi do kuchni a
potem nas przewieźli dalej. Po pierwszym czasie
wyprowadzili Brzajkowskiego Ignacego (sen) Brzajkowską
Stefanę jego żonę. Syn Brzajkowskiego również Ignacy
został doprowadzony ze swojego gospodarstwa.
Następnie kazano im zabrać rzeczy i wyprowadzili
do pobliskiego lasu. Po pierwszym czasie usłyszeliśmy
3 pojedyncze strzały następnie serię z broni
maszynowej.

Wiosną 1945 roku odbyła się ekshumacja zwłok
pomordowanych (byłam obecna) Brzajkowskiego
Ignacego (sen) Brzajkowskiego Ignacego (jun)
Brzajkowskiego Zygmunta i Brzajkowskiej Stefan
którzy zostali pochowani na cmentarzu
w Lidzbarku Helckim.

M. Wrozek Lucja

niezależnie wyg. w ł. osobowej²
N: 282/891 Pom. Czejkowski Witold
- Grupa Tomii f.



Munisipalitas
Gajkowskii
Oristol - Sup. Tawuh

Sten Norbowski
Sten Luarte

-230 Lidaak helki

Lidaak, dan 30 lipan 1990

Divisi

Minijagan pindaan, is a reba 1944 jenuis 11 7
ataki xemerorasi pane bener may ingunisi

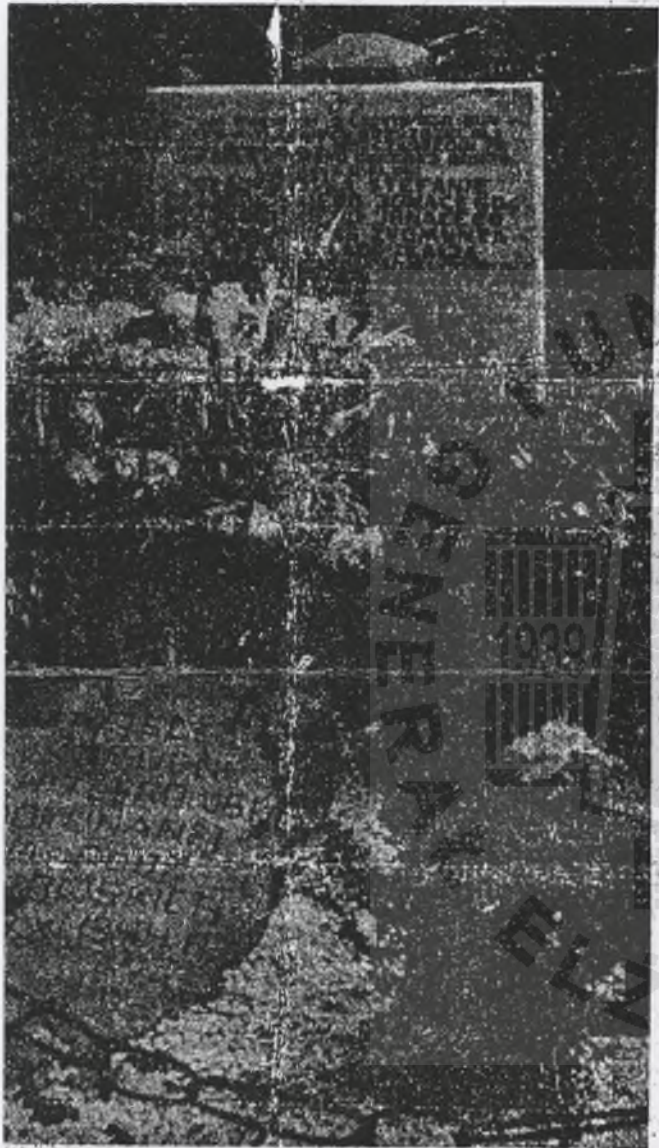
- 1) jemaat kalyan - 1000
- 2) jemaat kalyan - 1000
- 3) jemaat kalyan - 1000
- 4) jemaat kalyan - 1000

i abspari i pablikan kerej mek abek
Moms 1945 matyua shrimas
na mentan keteklan " Lidaak

Sten Norbowski

- II. Materiały uzupełniające relexy:
1. Czejkowski Zygmunt
1. art. E. Klemens, Zamordowani o
śpicie, (bez indelta), kserokop. k. 1 s. 1
 2. J. Jaszowski, biogram Zygmunta
Czejkowskiego, mpis k. 1 s. 2
 3. J. Jaszowski, biogram Czejkow-
skiego Zygmunta, [w:] Słowi.
biograficzny konspiracyj pomor-
skiej 1939-1945, pod red.
A. Łabrowskiej i E. Lewackiej,
Wyd. FAPAK, t. XVIII, Toruń 1998,
cz. 4, kserokop. s. 38-39 k. 1 s. 3
 4. W. Czejkowski, Wspomnienie,
mpis, kserokop. k. 1 s. 4-5

ZAMOR DOWANI O ŚWICIE



Widok upamiętniający śmierć mieszkańców Betku.



Dzień 13 listopada 1944 roku był dla rodziny Czajkowskich najtragiczniejszy. Tego dnia o świcie do ich gospodarstwa znajdującego się we wsi Betek nie opodal Lidzbark Wejskiego zajęły zmotywowane oddziały jagdkommando. Najpierw obstawiono wszystkie zabudowania, następnie kilku hitlerowców wtargnęło do mieszkania. Po paru minutach na podwórko wyprowadzeni zostali: Ignacy Czajkowski, jego córka Stefania i dwóch synów — Ignacy i Zygmunt.

W tym samym czasie hitlerowcy z innego oddziału prowadzili do pobliskiego lasu dwóch rolników z tej samej wsi: Władysława Kafkę i Ignacego Romanowskiego. Po dołączeniu do nich rodziny Czajkowskich, rozstrzelano ich razem, rając się zatrzeć ślady zbrodni. Wieść o mordzie popełnionym na bezbroniących ludziach rozeszła się bardzo szybko wśród mieszkańców wsi i Lidzbarka. Wielu ludzi w Betku orientowało się, że Czajkowscy współpracują z partyzantami. Niektórzy jednak wokół ich tajemniczej śmierci snuli różne przypuszczenia. Dopiero po paru tygodniach jasne się stało, że mord był odwetem za współdziałanie z partyzantami.

Pierwsi partyzanci pojawili się w okolicznych lasach we wrześniu 1944 r. 6 września w pobliżu Konopat wylądowała kilkuosobowa grupa spadochroniarzy polskich. Był to oddział dywersyjno-rozpoznawczy pod kryptonimem „Pomorze”. Na jego czele stał ppor. Henryk Myćko i ppor. Józef Lipiński. Dyslokacja grupy nastąpiła w okolicach Czarnego Brynska. Jej zadaniem było przekazywanie do dowództwa danych dotyczących ruchu wojsk niemieckich, baz, sprzętu, prowadzenie sabotażu, jak również podejmowanie doraźnych walk z okupantem.

Polska grupa została w okresie późniejszym wzmocniona przez radzieckich spadochroniarzy, których celem także było prowadzenie akcji dywersyjnej i rozpoznawczej. Wylądowali oni 13 września pod Betkiem. Ta kilkunastoosobowa grupa pod kryptonimem „Reid” na skutek zdrady w krótkim czasie została rozbita. Ocalał dowódca kpr. Aleksander Koreniew oraz kilku żołnierzy. Aleksander Koreniew, goszcząc trzy lata temu w Lidzbarku, ze smutkiem wspominał śmierć telegrafistki. Została ona wkrótce po lądowaniu zdradzona przez córkę sołtysa Rymackiego — Emmę. W zasadce przygotowanej przez jagdkommando poniósł śmierć. Był to wielki cios dla grupy „Reid”, bowiem telegrafistka miała ze sobą radiostację, przy pomocy której miano nadawać meldunki do dowództwa w Kijowie.

Ocalali członkowie grupy „Reid” nawiązali kontakt z partyzantami oddziału „Pomorze” i wspólnie, aż do wyzwolenia, prowadzili działania przeciwko okupantowi. Aleksander Koreniew już jako partyzant z grupy „Pomorze” nawiązał kontakt z rodziną Czajkowskich. Współpraca ta układała się z pożytkiem dla partyzantów. Dom Czajkowskich stał się punktem przekazywania konspiracyjnych informacji i zaopatrywania w żywność. Jeszcze przed rozstrzelaniem rodziny Czajkowskich ich syn Bronisław wstąpił do grupy „Pomorze”. Brał on udział we wszystkich akcjach organizowanych przez dowództwo grupy.

Hitlerowcy od dłuższego czasu obserwowali dom Czajkowskich. Napływały do nich wiadomości, że rodzina ta współpracuje z partyzantami. Orientowali się także, że oprócz Czajkowskich partyzantom sympatyzują Władysław Kafka i Ignacy Romanowski. Najbardziej rozwścieczyli się, gdy doniesiono im o wstąpieniu do partyzantki Bronisława Czajkowskiego. Nie mogąc go schwycić, postanowili zemścić się na rodzinie.

Rozstrzelano wówczas prawie całą rodzinę Czajkowskich. Jednak ich śmierć, jak wiele innych, została już w niedługim czasie pomszczona. 19 stycznia 1945 roku wojska radzieckie II Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka Konstantego Rokossowskiego wyzwoliły miasto Lidzbark i okolice. Skończył się w ten sposób najokrutniejszy okres w dziejach miasta i jego mieszkańców. Aleksander Koreniew wraz z kilkoma towarzyszami z „Pomorza” przyłączył się do armii radzieckiej i przebiegł cały szlak bojowy aż do Berlina.

Aleksander Koreniew mieszka obecnie w Moskwie i jest cenionym poetą radzieckim. W jednym ze swoich tomików wierszy pisze i wspomina o telegrafistce oraz innych współtowarzyszach walk pod Lidzbarkiem. Ten tomik wierszy wraz z dedykacją ofiarował Muzeum Historycznemu w Lidzbarku Wejskim.

Spółczesność Lidzbarka nie zapomniała o koszmarnych dniach okupacji. Ofiarom zbrodni hitlerowskiej poświęcono kilka tablic pamiątkowych. Z inicjatywy Miłośników Lidzbarka Wejskiego niedawno odsłonięto kolejną tablicę usytuowaną na miejscu straceń z 13 listopada 1944 r. W odsłonięciu tablicy udział wzięły rodziny Czajkowskich, Romanowskich, Kafków. Licznie przybyli mieszkańcy Lidzbarka i okolic. Była to manifestacja na rzecz pokoju i braterstwa broni żołnierzy polskich i radzieckich.

EDWARD KLEMENS

Grupa to „Reid”
Ant. zawiera
mieszkańców

napisane!

ten jest w wyobraźni!

Tem - 2

Czajkowski Zygmunt 1906 - 1944, żołnierz ZWZ-AK obwodu Brodnica.

Ur. 21.IX.1906r. w Bełku pow. Brodnica, syn rolnika Ignacego Czajkowskiego ukończył 7 klasową szkołę powszechną w Ciborzu, a następnie pracował na gospodarstwie ojca. W 1926 r. odbył służbę wojskową w Korpusie Obrony Pogranicza jako st. szeregowy, poczym wrócił do pracy na roli. Brał udział w kampanii wrześniowej.

2

post

W czasie okupacji nawiązał kontakt z Pawłem Nowakowskim ps. "Leśnik" organizującym dla ZWZ-AK obwód Działdowo, byłym nauczycielem ze Starego Zielunia. ^{post} Wszedł do ^{post} organizacji AK na pograniczu powiatów Działdowskiego i Brodnickiego. Utrzymywał stały kontakt z Walterem Kleperem, leśniczym z Nowego Dworu, wyszukując i konserwując broń pochodzącą z czasów kampanii wrześniowej. Od września 1944r. nawiązał kontakt z grupą desantową "Pomorze" ppor. Rycki i ppor. Lipińskiego, która usadowiła się w lasach leśnictwa Buczkowa i potrzebowała informacji i zaopatrzenia. Gospodarstwo Czajkowskich w Bełku stało się jedną z baz zaopatrzeniowych.

✓

W październiku 1944r. w rejonie Jamielnika wylądowała następna grupa desantowa składająca się z byłych żołnierzy Wehrmachtu i oficerów AR. Grupa nosiła kryptonim "Reich". Ponieważ byli żołnierze Wehrmachtu zgłosili się do posterunku policji, grupa została zlikwidowana, a radiotelegrafistka "Mira", która ukryła się w Bełku u gospodarza Jędruszczaka została zastrzelona w walce. O wydanie radiotelegrafistki podejrzewano syłtysa w Bełku o nazwisku Rynacki. W odwet przedstawiciele grupy "Pomorze", u których schronił się dowódca grupy "Reich" kpt. Kamiejew, zaatakowali gospodarstwo Rynackiego, zabijając jego żonę, a jego samego raniąc.

Wydarzenia te zwróciły uwagę "Jagdkommando" z Lidzbarka Welskiego na śródleśne gospodarstwa w Bełku i kontakty mieszkańców z grupami desantowymi i konspiracją. ^{15 listopada} 4 ~~x~~ grudnia 1944r. gospodarstwo Czajkowskich zostało otoczone i wszyscy tam obecni rozstrzelani. Zginął wtedy Zygmunt Czajkowski, jego ojciec Ignacy i siostra Stefania. Poza tym w Bełku rozstrzelano Ignacego Romanowskiego i Władysława Kawkę z całą rodziną.

Kartoteka
APAK Insp. Brodnica T, Czajkowski Z. Czajkowska S.
OKBZ Bydgoszcz akta Ds 50/69

Tadeusz Jaszowski

*proszę o dane o "Sprozymani" czy to może
józef lipiński*

Czajkowski Zygmunt (1906-1944), żołnierz Obw. ZWZ-AK Brodnica.

Urodzony 21 IX 1906 r. w Bełku, pow. Brodnica; syn rolnika Ignacego Czajkowskiego. Ukończył siedmioklasową szkołę powszechną w Ciborzu. Pracował w gospodarstwie ojca. W 1926 r. odbył służbę wojskową w Korpusie Obrony Pogranicza jako st. szeregowy, po czym wrócił do pracy na roli. Brał udział w kampanii wrześniowej w oddziałach Obrony Narodowej.

W czasie okupacji nawiązał kontakt z Pawłem Nowakowskim ps. „Leśnik”, byłym wójtem gm. Zieluń (pow. mławski), który organizował Obwód Działdowo ZWZ-AK. Zaprzysiężony przez „Leśnika” działał na pograniczu powiatów działdowskiego i brodnickiego. Utrzymywał stały kontakt z Walterem Kłaperem, leśniczym z Nowego Dworu, wyszukując i konserwując broń pochodzącą z czasów kampanii wrześniowej.

Od września 1944 r. współdziałał z radziecko-polską grupą desantową „Pomorze” ppor. Henryka Myćki i ppor. Jana Lipińskiego, która usadowiła się w lasach leśnictwa Buczkowo. Gospodarstwo Czajkowskich w Bełku stało się jedną z baz zaopatrzenio-

38

Stow. biograficzny konspiracji
pomorskiej 1939-1945, pod red.
A. Żelazowskiej i Elżbiety Lewackiej,
Wyd. FAPAK, t. XVIII, a. 4, (1998)

wych desantu. W październiku 1944 r. w rejonie Jamielnika wylądowała następna grupa desantowa, krypt. „Reich” składająca się z byłych żołnierzy Wehrmachtu i oficerów Armii Czerwonej. Ponieważ byli żołnierze Wehrmachtu zgłosili się do posterunku policji niemieckiej, grupa została zlikwidowana. Jej radiotelegrafistka „Mira”, która ukryła się w Bełku u gospodarza Jędruszczaka, została zastrzelona w walce. (O wydanie radiotelegrafistki podejrzewano sołtysa w Bełku o nazwisku Rynacki). W odwet przedstawiciele grupy „Pomorze”, u których schronił się dowódca grupy „Reich” kpt. Kamiejew, zaatakowali gospodarstwo Rynackiego, zabijając jego żonę, a jego samego raniąc. Wydarzenia te zwróciły uwagę „Jagdkommando” z Lidzbarka Welskiego na śródleśne gospodarstwo w Bełku i kontakty mieszkańców z grupami desantowymi i konspiracją. Dnia 13 XI 1944 r. gospodarstwo Czajkowskich zostało otoczone i wszyscy tam obecni rozstrzelani. Zginął wtedy Zygmunt Czajkowski, jego ojciec Ignacy i siostra Stefania. Brat Józef również żołnierz AK ocalał, będąc w czasie tych wydarzeń przymusowo przy kopaniu rowów w Tamie Brodzkiej k. Brodnicy.

AOKBZH Bydgoszcz, akta Ds 50/69; AP AK, T.: Czajkowscy – Bernard, Bronisław, Ignacy, Józef, Stefan, Zygmunt (rel. brata Witolda).

Tadeusz Jaszowski

Opracowanie przesłał Jan Zaleski,
bratanka Józefi ps. "Janine Tomińska",
"Wigie". działające instruktorce hercewska
w b. Wł G; przed wybuchem wojny także
instruktorce wych. fiz. i p.w przy
Sturatomium Pomorskiego Okręgu Szkolnego
w Toruniu; w czasie okupacji w Samoklu,
szkod podchorążym; działatem w Sz. Sz. i A K.

Skerska

Według informacji J. Zaleskiego
opracowanie nie było publikowane.

Wspomnienie

Urodziłem się w 1916 roku, w wielodzietnej rodzinie, jako dziewiąte dziecko. Po mnie urodziło się jeszcze czworo dzieci (troje z nas zmarło we wczesnym dzieciństwie). Rodzice moi posiadali 27 ha ziemi w pobliżu Lidzbarka Welskiego w ówczesnym powiecie brodnickim, należącym do województwa pomorskiego. Ojciec mój, Ignacy Czajkowski, prowadząc gospodarstwo, pełnił też funkcje społeczne (z początku sołtysa, a później przez wiele lat wójta; był również członkiem sejmiku powiatowego i wojewódzkiego). Jego poglądy polityczne bliskie były Narodowej Demokracji. Gorący patriotyzm ojca emanował na otoczenie bliższe i dalsze, ponieważ był szeroko znanym i szanowanym obywatelem.

Do siedemnastego roku życia pracowałem w gospodarstwie rodziców, po czym podjąłem naukę rzemiosła. Po jej ukończeniu, w marcu 1939 roku zostałem powołany do służby wojskowej w 32 p.p. w Modlinie, gdzie brałem udział w kampanii wrześniowej. Oprócz mnie w wojnie obronnej brało udział czterech starszych braci, a trzech innych zgłosiło się do armii na ochotnika, jednak nie zostali przyjęci. W październiku 1939 roku, po zakończeniu działań wojennych, wszyscy cali i zdrowi wróciliśmy do domu. W roku 1940 na terenach zamieszkałych przez naszą rodzinę zaczęła się tworzyć organizacja podziemna pod nazwą Związek Walki Zbrojnej (później AK). Jako pierwszy z rodziny wstąpił do niej ojciec mający wtedy już 64 lata, a w ślad za nim wstępował jego synowie. Ja sam, piszący te słowa, mieszkałem już wówczas w Toruniu i tu – w lipcu 1942 roku – złożyłem przysięgę wstępując do „Polskiej Organizacji Podziemnej”. Jeden z moich starszych braci – Kazimierz – mieszkał w Kowalewie Pomorskim i tam w roku 1942 wstąpił w szeregi „Gryfa Pomorskiego”. W wyniku zdrady jednego z członków organizacja została zdekonspirowana, a on znalazł się w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie przebywał aż do rozwiązania w 1945 roku (wrócił ze zrujnowanym zdrowiem, którego nigdy nie odzyskał, umierając w sile wieku). Tak więc wszyscy bracia, wraz z ojcem i siostrą Stefanią, należeli do organizacji podziemnych.

W 1942 roku Niemcy zwrócili się do ludności polskiej urodzonej na Pomorzu z apelem o dobrowolne wpisywanie się na listę III grupy narodowości niemieckiej. Nikt z mojej rodziny listy nie podpisał. Władzom niemieckim szczególnie zależało na zwerbowaniu naszego ojca, ponieważ był osobą szanowaną w okolicy i znał dobrze język niemiecki. Ponadto przypuszczali, że za jego przykładem pójdzie wielu mieszkańców, a zwłaszcza – ośmiu jego synów. Ojciec nasz, trzykrotnie wzywany na komisję, trzykrotnie kategorycznie odmówił i w ten sposób, wraz z całą rodziną, został uznany za wroga III Rzeszy, co wkrótce miało przynieść tragiczne skutki.

W październiku 1944 roku w okoliczne lasy Lidzbarka zrzucony został desant sowiecki pod kryptonimem „Reid”. Na skutek zdrady dwóch członków tej grupy Niemcy


była to grupa krypt. „Reich”

desant rozproszyli, a ujętą na miejscu telegrafistkę rozstrzelali. Niedługo potem, przy pomocy miejscowej organizacji, członkowie desantu odnaleźli się i w odwecie zastrzelili Niemkę. Zgodnie z praktykowaną przez hitlerowców zasadą za śmierć jednego Niemca „odpowiadano” zamordowaniem dziesięciu Polaków. Na liście do rozstrzelania znalazł się mój ś.p. Ojciec, sześciu braci: Ignacy, Zygmunt, Józef, Bernard, Stefan, Bronisław i najmłodsza siostra Stefania oraz dwóch gospodarzy z Bełku – Kawka i Romanowski. W uzasadnieniu „wyroku” wymieniono wrogość do III Rzeszy i współpracę z partyzantami. W dniu 13 listopada 1944 roku o godzinie piątej rano w pobliskim lesie zostali rozstrzelani: Ojciec, Ignacy, Zygmunt i Stefania oraz Kawka i Romanowski. Pozostali czterej bracia przebywali wówczas poza domem i hitlerowcom nie udało się (mimo dalszych prób) ich schwytać i rozstrzelać.

Bronisław ukrył się do końca wojny w lesie, biorąc czynny udział w działaniach partyzanckich w tym rejonie. Po odejściu Niemców w styczniu 1945 roku został wywieziony przez NKWD w głąb ZSRS, skąd wrócił po dziewięciu miesiącach, spuchnięty z głodu i zawszony. Stefan mieszkał bez zameldowania u mnie, w Toruniu, więc Niemcom nie udało się go schwytać. Dwaj pozostali, Józef i Bernard, przebywali wówczas na przymusowych robotach przy kopaniu rowów obronnych w okolicy Brodnicy. O tragedii rodzinnej dowiedzieli się tego samego dnia, jak również o tym, że znajdują się na liście do rozstrzelania. Po nieprzespanej nocy, zdecydowani na ucieczkę, zwrócili się do komendanta obozu z prośbą o zezwolenie pójścia na pobliską stację kolejową (pod pretekstem oddania brudnej bielizny). W drodze na stację zatrzymani zostali przez dwóch gestapowców na motorze, którzy zapytali ich o drogę do obozu (jak się później okazało, Niemcy jechali właśnie po nich). To, że uciekinierzy zdołali zachować wówczas zimną krew, a gestapowcy ich nie wylegitymowali, można przypisać działaniu Bożej Opatrzności! Najbliższym pociągiem bracia dojechali do pierwszej stacji w lesie, udając się na tułaczkę. Jeden ukrył się w norze wykopanej w lesie, a drugi w stodole swojego przyszłego teścia. Tak przetrwali do stycznia 1945 roku.

Skończyła się wojna i nastąpiła wieloletnia okupacja sowiecka. Nikt z pozostałego przy życiu rodzeństwa nie zgodził się na współpracę z komunistyczną władzą. Dziś pozostało nas troje: piszący te słowa, o 5 lat starsza siostra i 3 lata młodszy brat. Pamięć o zamordowanych jest wciąż żywa. W lesie, na miejscu egzekucji, w 25. rocznicę położyliśmy wielki kamień polny, na którym mój najmłodszy syn Stanisław (wówczas nastolatek) wykuł napis, upamiętniający dokonaną zbrodnię. (...) Dziś, patrząc z perspektywy 82 przeżytych lat, dziękuję Matce Boskiej za to, że nikt z mojej najbliższej Rodziny nie uległ presji totalitarnych reżimów, które uciskały nasz Naród. Pomimo tragedii, jakiej doświadczyliśmy...

Witold Czajkowski

przełomowa XI 2006


T: O: 285/894 Pom.

Brodni'ca

Czajkowski Zygmunt
v. Karty informacyjne
k. 5

Czajkowski Zygmunt

Brodnice
samopomoc A

Reluk z m. Kosion, zabiny pnie Japdionmendo
ze skrytcei zbiege z Wehrmachtu i J. Hellera.

zob. T.: Sprawozdanie S. Suszyńskiego, I Rde-
yc, s. 103, 214

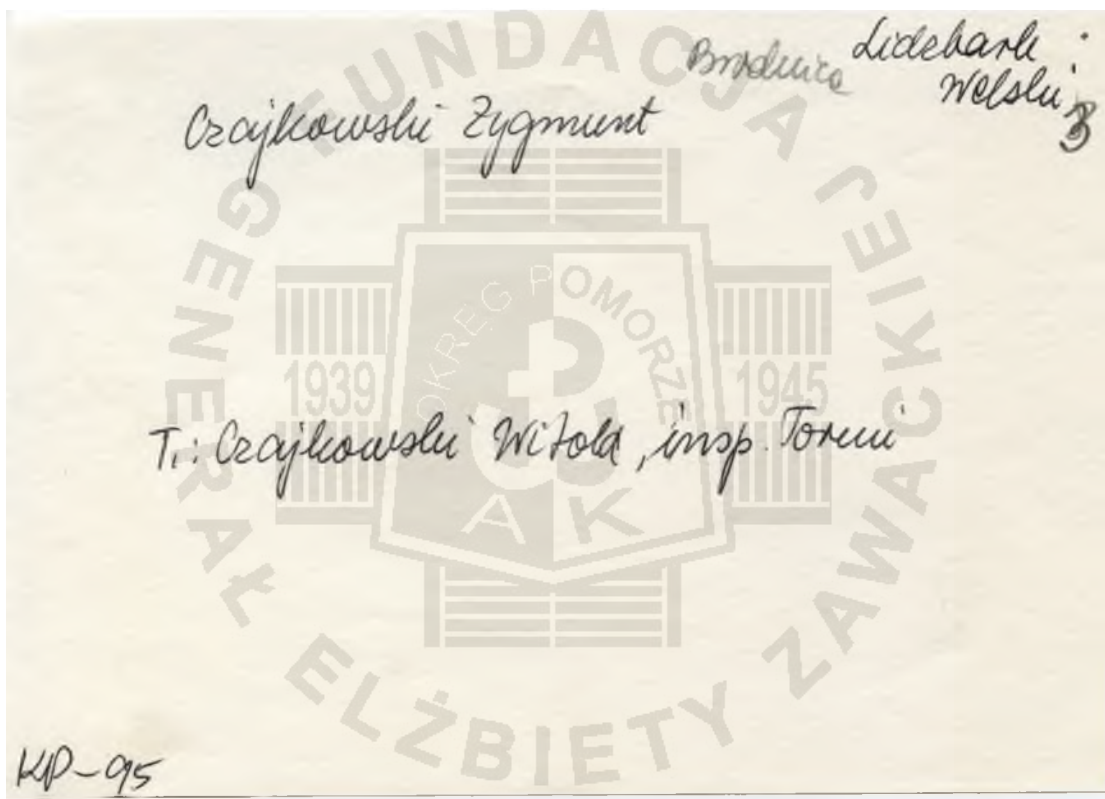
MM-94

Czajkowski Zygmunt S. Ygnacego I
ur. 21 IX 1906. w Bejku pow. Brodnia
wzrost 180 cm. w Bejku

Kontakt z Piotrem Nowakowskim
ze Starego Zielinia ps. "desnik" i Walterem
Kleperem z Nowego Dworu.

Od września 1944 r. z grupy desentowne
w Pomorzku. Rozstrzelany z całej rodzinie
13 XI 44 przez Jęzdkommando z siedzibie
Wetrowskiego. Centralnie ojciec Ygnacy i
siostra Stefania

42



Czajkowski Zygmunt

Lidebarke:
Welsli

T.: Czajkowski Witold, insp. Torun

KP-95

2

Brodnica ZWZ-AK
Pomorze

++

[ZAJKOWSKI Zygmunt

4

1906-1944. Żołnierz Obw ZWZ-AK Brodnica

Kampania wrześniowa - Obrona Narodowa

Współdziałal z polsko-radziecką grupą desantową

'Pomorze' ppor. Henryk Myka i ppor. Jan Lipiński

Otoczenia gospodarstwa i rozstrzelaniu wszystkich
obecnych. Relacja Tadeusza Jaszowskiego

Zob.

Słownik Biograficzny Konspiracji
Pomorskiej 1939-1945 część 4.

Fundacja „Archiwum Pomorskie AK
Toruń 1998

DRut
07.2003

str 38, 39

+ Czejkowski Zygmunt Brodnice₅

Zob. T: M: 283/892 Pom. Czejkowski
Ignacy (Mop. Brodnice);

T: M: 282/891 Pom. Czejkowski
Witold (Mop. Toruń)

28 XI 06

Czajkowski Zygmunt

